



HULL
MARITIME
YORKSHIRE

Fruit Market

Ulica Humber Street początkowo nosiła nazwę „The Ropery”, czyli Powroźnia. To nie przypadek, ponieważ już w średniowieczu to właśnie tutaj sprawnie wytwarzano liny niezbędne dla przemysłu morskiego w Hull. W tamtym okresie Humber Street była jednocześnie najbardziej wysuniętą na południe arterią w tej okolicy i na pewnym odcinku bezpośrednio graniczyła z rzeką Humber.

Gdy w 1807 roku budowano Humber Dock, ziemia i materiały pozostałe po jego wykopie zostały umiejętnie wykorzystane do usypania zupełnie nowych obszarów miasta, w tym obecnych Wellington Street i Nelson Street. Chociaż z początku Humber Dock z powodzeniem obsługiwał szeroką rzeszę najróżniejszych kupców, na początku XX wieku stał się już w zasadzie wielkim, gwarowym targiem owocowym — Fruit Market.



Na tej starej fotografii wyraźnie widzimy ulicę Humber Street, pękającą w szwach od kupców biorących udział w targu.

Fotografia udostępniona dzięki uprzejmości gazety The Yorkshire Post.

Według historycznych doniesień, każdego tygodnia na targu w Hull sprzedawano ponad 20 tysięcy główek świeżej sałaty.



Poniższe zdjęcie ukazuje wyjątkowy gwar Fruit Market w Hull w latach 70. XX wieku. Źródło: Hull Daily Mail.

Na Fruit Market w Hull handlowano ogromnym asortymentem pysznych owoców, warzyw i orzechów z najdalszych stron świata, które docierały do Humber Dock na pokładach pięknych szkunerów, wyjątkowego typu żaglowców. Świeże truskawki, banany, ananasy, gruszki, suszone i świeże śliwki, wiśnie, jagody, słodkie melony, rabarbar czy też zwykłe jabłka — wszystkie te rarytasy były zwożone do kraju i sprzedawane w okolicach Humber Dock, a przede wszystkim wprost na Humber Street.

W latach 20. XX wieku okolica ta zyskała tak dużą renomę, że nazywano ją „Covent Garden Północy”. Bardzo trafnie oddawało to niezwykłą rolę i znaczenie doku Humber dla handlu na szczeblu krajowym.

Jak widać, Fruit Market śmiało porównywano z najsłynniejszymi londyńskimi rynkami.
Źródło: Hull Daily Mail.



Te informacje są dostępne również w innych językach — wystarczy zeskanować kod QR.



Hull
City Council



maritimehull.co.uk



„Arate of knots”

Pochodzenie powiedzenia

Ten konkretny zwrot pierwotnie odnosił się do prędkości statku mierzonej w węzłach (ang. rate of knots). To z kolei wzięto się od dawnej metody pomiaru szybkości. Używano w niej logu ręcznego zamocowanego na długiej linie zwisającej z rufy statku z zawiązanymi w równych odstępach węzłami. Na podstawie tych właśnie „węzłów” określano, jak szybko płynie statek.